

Sygn. akt **II K 457/15**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Konrad Kosowski

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Ciołko

po rozpoznaniu w dniach 23 września 2015 r., 14 października 2015 r., 21 października 2015 r., 28 października 2015 r., 13 listopada 2015 r., 25 listopada 2015 r. i 16 grudnia 2015 r. sprawy karnej

T. A. s. J. i M. z d. P.

ur. (...) w E.

Oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 14 do 16 listopada 2014 roku, w L., woj. (...), usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do nowo budowanego budynku domu jednorodzinnego mieszczącego się przy ulicy (...), gdzie po wejściu na teren budowy dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do budynku, zerwania skobla na drzwiach garaży oraz uszkodzenia drzwi balkonowych lecz czynu swojego nie zrealizował albowiem został spłoszony przez sygnał alarmu czym działał na szkodę pokrzywdzonego M. B. (1) na łączną sumę strat 5000 złotych ,a czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 03 grudnia 2008r sygn. akt IIK 138/08 o czyn z art. 279§1kk w zw. z art. 64§2 kk na karę 3(trzech) lat pozbawienia wolności, zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze VI Wydział Karny Odwoławczy z dnia 06 marca 2009 roku za sygn.. akt VI Ka 32/09 na czyn z art. 279§1kk w zw. z art. 64§1kk, na karę 2(dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 17.07.2008r do 18.07.2008r i od 19.09.2008r do 09.03.2009r i od 07.04.2009r do 18.05.2009r oraz od 02.06.2009r do 27.07.2010r, po czym został warunkowo przedterminowo zwolniony postanowieniem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 27.07.2010 r w sprawie K./(...)

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

II. w nocy z 17/18 listopada 2014 roku, w L., woj. (...), dokonał kradzieży z włamaniem do budynku sklepu (...) Sp. z o. o. B. P. usytuowanego przy ulicy (...), gdzie po uprzednim zerwaniu plastikowej szyby zabezpieczającej okno, dostał się do pomieszczenia magazynowego, a następnie po wybiciu otworu w drzwiach, dostał się do pomieszczeń sklepowych, gdzie z wnętrza kasy fiskalnej i pudełka ,dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w bilonie w kwocie łącznej 1617,20 złotych działając na szkodę (...) Sp. z o. o. B. P. ,a czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt 1,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

III. w nocy z 12 na 13 października 2014 roku, w L., woj. (...), dokonał kradzieży z włamaniem do budynku znajdującego się przy ulicy (...), a usytuowanego na terenie ośrodka Towarzystwa (...), gdzie po uprzednim wypchnięciu okna na poddaszu budynku dostał się do jego wnętrza , gdzie następnie po wyważeniu drzwi pomieszczenia biurowego skradł z jego wnętrza dwie nowe kołdry wraz z poduszkami oraz garnek na łączną sumę strat 720 złotych na szkodę kierownika ośrodka (...), a czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt 1,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

IV. w okresie pomiędzy 5 a 9 listopada 2014 roku, w L., woj. (...), usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do budynku – stacji (...) Pogotowia (...) usytuowanego przy ulicy (...) lecz czynu swojego nie zrealizował albowiem został spłoszony przez przejeżdżający samochód, a czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt 1,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

V. w nocy z 17 na 18 listopada 2014 roku w L., woj. (...), przy ulicy (...), dokonał naruszenia czynności ciała na szkodę K. L. w ten sposób, że po uprzednim przewróceniu go na ziemię wielokrotnie uderzał go po głowie i twarzy otwartą dłońią oraz pięściami, a także kopał go nogami po całym ciele oraz złapał go ręką za przyrodzenie i mocno je ścisnął, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci licznych otarć skóry twarzy, krwiaka i obrzęku okolicy nosa, stłuczenie gałek ocznych oraz stłuczenia okolicy ciemieniowej prawej,

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

VI. w nocy z 22 na 23 sierpnia 2013 roku, w L., woj. (...), z budynku przy ulicy (...) wykorzystując uchylone okno balkonowe wszedł do środka budynku, skąd następnie zabrał w celu przywłaszczenia laptop marki A., kosmetyczkę wraz z zawartością oraz drewnianą szkatułkę z biżuterią o łącznej wartości 2300 złotych na szkodę A. S. a czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazany wyrokiem Sadu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 3 grudnia 2008 r. sygn. akt II K 138/08 o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze VI Wydział Karny Odwoławczy z dnia 6 marca 2009 roku za sygn. akt VI Ka 32/09 na czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na karę 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbył w okresie od 17.07.2008r. do 18.07.2008r. i od 19.09.2009r. do 09.03.2009r. i od 07.04.2009r. do 18.05.2009r. oraz od 02.06.2009r. do 27.07.2010r. gdyż został warunkowo przedterminowo zwolniony postanowieniem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 27.07.2010 r. w sprawie K./wz 1439/10,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

1. T. A. uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych w punktach

I - IV części wstępnej wyroku, przy przyjęciu, że w przypadku czynu opisanego w punkcie I zamierzonego zaboru w celu przywłaszczenia mienia nie dokonał, gdyż został spłoszony widokiem instalacji alarmowej wewnątrz pomieszczeń, a czynu opisanego w punkcie IV dopuścił się w okresie pomiędzy 30 października 2014 r. a 04 listopada 2014 r. oraz że wartość skradzionych przedmiotów w zakresie czynu opisanego w punkcie 3, to 420 zł, nadto przyjmując, że czynów tych dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 3 grudnia 2008 r. w sprawie sygn. akt II K 138/08 zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 06.03.2009 r. w sprawie sygn. akt VI Ka 32/09 za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresach 17.07.2008 r. – 18.07.2008 r., 19.09.2008 r. – 9.03.2009 r., 7.04.2009 r. – 18.05.2009 r. oraz 02.06.2009 r. – 27.07.2010 r., tj. czynów stanowiących występki z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., przy czym przyjmuje, iż czyny te stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i w zw. z art. 91 § 1 k.k., wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

2. T. A. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie V części wstępnej wyroku, przy czym przyjmuje, że spowodował on u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka całej twarzy, stłuczenia nosa, stłuczenia okolicy gałek ocznych i stłuczenia okolicy ciemieniowej prawej, przy czym obrażenia te stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, przyjmując, że czyn ten stanowi występki z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

3. T. A. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku, przyjmując, że czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 3 grudnia 2008 r. w sprawie sygn. akt II K 138/08 zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 06.03.2009 r. w sprawie sygn. akt VI Ka 32/09 za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na karę 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresach 17.07.2008 r. – 18.07.2008 r., 19.09.2008 r. – 9.03.2009 r., 7.04.2009 r. – 18.05.2009 r. oraz 02.06.2009 r. – 27.07.2010 r., tj. czynu stanowiącego występki z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. łączy orzeczone wobec T. A. jednostkowe kary pozbawienia wolności opisane w punktach 1, 2 i 3 części wstępnej wyroku i orzeka wobec T. A. karę łączną w wysokości 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01.07.2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zasądza od T. A. na rzecz K. L. kwotę 500 zł (pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

6. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zarządza zwrot T. A. dowodu rzeczowego w postaci pary półbutów sportowych „adidas” z podeszwą o wzorze tzw. jodełki;

7. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. B. kwotę 1136,52 zł, w tym kwotę 212,52 zł stanowiącą stawkę podatku od towarów i usług;

8. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia T. A. od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa, w tym nie wymierza mu opłaty.

Sygn. akt II K 457/15

UZASADNIENIE

T. A. poprzednio nosił nazwiska J. i P.. Obecnie ma on 33 lata. Posiada on wykształcenie zawodowe, obecnie jest pozbawiony wolności w innej sprawie. Jest żonaty, na jego utrzymaniu, przed osadzeniem w jednostce penitencjarnej, pozostawała żona i dwoje dzieci.

dowód: dane osobowe T. A. k. 42-43, 528,

Dzień 15 listopada 2014r. przypadła w sobotę.

dowód: fakt powszechnie znany,

W dniu 15 listopada 2014r. R. C. (1) organizował dyskotekę na ogródkach działkowych w L.. Dyskoteka rozpoczęła się od godz. 20-21 i trwała do 4 rano. T. A. pełnił tam funkcję tzw. ochroniarza. Po zakończeniu dyskoteki, ok. godz. 5 rano został zawieszony pod swój dom przez R. C. (1).

dowód: zeznania świadka R. C. (1) k.115v, 531v-532,

W nocy z 22 na 23 sierpnia 2013 r., wykorzystując uchylone okno balkonowe wszedł do środka budynku przy ulicy (...), skąd zabrał w celu przywłaszczenia laptop marki A., kosmetyczkę z zawartością, oraz drewnianą szkatułkę z biżuterią o łącznej wartości 2 300 zł, działając na szkodę A. S..

dowód: wyjaśnienia T. A. k. 43, 57, 90-91, 528-531,

zeznania świadków:

A. S. k. 6-7, 21-22, 623v-624v,

S. S. k. 17-18, 626v,

protokół zatrzymania rzeczy k. 13-15, 684v,

umowa pożyczki k. 16, 684v,

protokół okazania z dokumentacją fotograficzną k. 19-22, 684v,

protokół zatrzymania k. 84, 684v,

protokół eksperymentu procesowego k. 136-145, 684v,

W nocy z 12 na 13 października 2014 r. dokonał kradzieży z włamaniem do budynku znajdującego się przy ulicy (...), położonego na terenie ośrodka Towarzystwa (...), w ten sposób, że wypchnął okno na poddaszu budynku, dostając się do jego wnętrza, gdzie następnie wyważył drzwi pomieszczenia biurowego, stamtąd zaś dokonał kradzieży 2 kołder wraz z poduszkami i garnka, o łącznej wartości 420 zł, na szkodę kierownika ośrodka (...).

dowód: wyjaśnienia T. A. k. 43, 57, 90-91,528-531,

zeznania świadków:

G. E. k. 125v-126, 131v,625v-626v,

protokoły oględzin miejsca k.128-129, 684v,

protokół eksperymentu procesowego k. 136-145, 684v,

W okresie pomiędzy 30 października a 04 listopada 2014 r. usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do budynku – stacji (...) Pogotowia (...), usytuowanego przy ulicy (...), lecz swojego zamiaru nie zrealizował, gdyż został spłoszony przez przejeżdżający samochód.

dowód: wyjaśnienia T. A. k. 43, 57, 90-91,528-531,

zeznania świadków:

J. W. k.134,595,

protokół eksperymentu procesowego k. 136-145, 684v,

W okresie od 14 do 16 listopada 2014 r. usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do nowo budowanego budynku domu jednorodzinnego, mieszczącego się przy ulicy (...), gdzie po wejściu na teren budowy dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do budynku, zerwania skobla na drzwiach garaży oraz uszkodzenia drzwi balkonowych, na łączną sumę strat 5000 zł, lecz zamierzonego czynu nie zrealizował, gdyż został spłoszony widokiem instalacji alarmowej wewnątrz pomieszczeń, czym działał na szkodę M. B. (1).

dowód: wyjaśnienia T. A. k. 43, 57, 90-91,528-531,

zeznania świadków:

M. B. (1) k. 72-73,561v,

protokoły oględzin k. 75-78,684v,

protokół eksperymentu procesowego k. 136-145, 684v,

W nocy z 17 na 18 listopada 2014 r., przy ulicy (...), dokonał pobicia K. L. w ten sposób, że przewrócił go na ziemię, a następnie wielokrotnie uderzał po głowie i twarzy, kopał go nogami po całym ciele, oraz złapał go ręką i mocno ścisnął w kroczu, wskutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci otarcia naskórka całej twarzy, stłuczenia nosa, stłuczenia okolicy gałek ocznych i stłuczenia okolicy ciemieniowej prawej, przy czym obrażenia te stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni.

dowód: wyjaśnienia T. A. k.43, 57, 90-91,528-531,

zeznania świadków:

K. L. k.118-119, 249,593-594v,

D. P. k.148v-149,

opinia sądowo – lekarska k.123, 684v,

karta porady ambulatoryjnej k.147, 684v,

W nocy z 17 na 18 listopada 2014 r. dokonał kradzieży z włamaniem do budynku sklepu (...) Sp. z o. o. B. P.”, usytuowanego przy ulicy (...), w ten sposób, że zerwał plastikową szybę zabezpieczającą okno, dostał się do pomieszczenia magazynowego, a następnie po wybicciu otworu w drzwiach dostał się do pomieszczeń sklepowych, gdzie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie 1 617,20 zł, działając na szkodę (...) Sp. z o. o. B. P.”.

dowód: wyjaśnienia T. A. k. 43, 57, 90-91,528-531,

zeznania świadków:

M. O. k.100,625,

protokół przeszukania k.79-81, 684v,

protokoły oględzin z materiałem pogładowym k.101-103,112, 684v,

protokół eksperymentu procesowego k. 136-145, 684v,

T. A. był już wielokrotnie karany, w tym za występki przeciwko mieniu, a ostatnio również przeciwko wolności, nietykalności cielesnej, życiu i zdrowiu. Czynów przeciwko mieniu dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 3 grudnia 2008 r. w sprawie sygn. akt II K 138/08 zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 06.03.2009 r. w sprawie sygn. akt VI Ka 32/09 za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresach 17.07.2008 r. – 18.07.2008 r., 19.09.2008 r. – 9.03.2009 r., 7.04.2009 r. – 18.05.2009 r. oraz 02.06.2009 r. – 27.07.2010 r.

dowód: karta karna k.678-679,

odpisy wyroków wraz z danymi o odbyciu kary k. 47-54, 152-160, 152-160, 684v,

T. A. był w przeszłości leczony psychiatrycznie. Nie jest on jednak chory psychicznie, ani też upośledzony umysłowo. Wykazuje cechy zaburzonej osobowości. W chwili popełnienia czynów, nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem.

dowód: opinia sądowno – psychiatryczna k.517-519, 684v,

dokumentacja medyczna – k520, 684v,

pismo biegłych sądowych k.643,646,

T. A. został oskarżony o popełnienie czterech występków z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., przy czym 2 zakończonych w fazie usiłowania, a nadto występku z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i występku z art. 157 § 1 k.k.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego przyznał się on do popełnienia występków z art. 278 § 1 k.k. i z art. 157 § 1 k.k. Wyjaśnił okoliczności i motywy popełnienia tych występków. Wyjaśnienia w tym zakresie składane były konsekwentnie przez cały czas trwania postępowania przygotowawczego. Jeśli idzie o występkę z art. 279 § 1 k.k. – początkowo T. A. przyznał się do ich popełnienia, a nawet z własnej woli ujawnił, że brał udział w większej ilości przestępstw, aniżeli mu to przypisywano. Przed przesłuchaniem w dniu 18 listopada 2014 r. postawiono mu zarzut dokonania jedynie dwu kradzieży z włamaniami – do budynku w budowie na ulicy (...), na szkodę M. B. (1), oraz do siedziby firmy (...) przy ul. (...). W czasie przesłuchania T. A. wyjaśnił, że dokonał także kradzieży z włamaniem do pomieszczeń (...) przy ul. (...), oraz usiłował dokonać włamania do stacji (...) przy ul. (...) (wyjaśnienia oskarżonego na k. 90 – 91 akt sprawy). Podawane w trakcie tego przesłuchania okoliczności dokonania przestępstw zostały przez T. A. potwierdzone w toku eksperymentu procesowego (k. 136 – 145 akt sprawy).

Przesłuchiwany po raz kolejny T. A. oświadczył, że nie przyznaje się do włamania do budynku w budowie przy ul. (...), ani też do usiłowania włamania do stacji ratowniczej (...). Wyjaśnił, że przyznał się wcześniej, ponieważ komendant lubawskiego Komisariatu Policji obiecał mu w zamian za przyznanie się, że wypuści go do domu i podejrzanym będzie mógł odpowiadać z wolnej stopy. Taką wersję wydarzeń podawał już zarówno w czasie przesłuchania na policji, w prokuraturze, jak i w sądzie, w czasie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Składając wyjaśnienia przed Sądem, oskarżony zaprzeczył, aby dokonał włamania do budynku (...). Wyjaśnił, że nie pokonywał tam żadnej przeszkody. Zaprzeczył też, aby dokonał przestępstwa w zakresie usiłowania włamania do budynku tzw. Goprówki. Wyjaśnił, że powodem podpisania przez niego protokołu wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym była chęć wyjścia przez niego do domu oraz fakt proponowania mu przez Komendanta Komisariatu Policji w L., że jeżeli przyzna się do zarzucanych mu czynów, to wyjdzie do domu.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego T. A., w których przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, zasługiwały na wiarę. Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, wyjaśnił okoliczności i motywy ich popełnienia, a nawet wyjawiał fakt popełnienia innych, nie zarzucanych mu jeszcze wówczas, w trakcie przesłuchania w charakterze podejrzanego w dniu 18 listopada 2014r. (k90 i następne), czynów. Wyjaśnienia T. A., w których przyznał się do popełnienia występków zarzucanych mu w kacie oskarżenia, zostały potwierdzone również przez niego w trakcie eksperymentu procesowego z udziałem oskarżonego (k. 136-145). Nadto jego wyjaśnienia w tym zakresie korespondują z zeznaniami świadków M. B. (1), M. O., G. E., J. W., A. S.. Wyjaśnienia te korelowały także z treścią protokołów z czynności procesowych – oględzin miejsc dokonania przestępstw i zatrzymania rzeczy.

Nie sposób było dać wiarę wyjaśnieniom T. A., jakoby oskarżony przyznał się jedynie z tego powodu, że komendant Komisariatu Policji w L. miał go do tego namówić, obiecując mu jakieś korzyści procesowe. Przeczył temu sam komendant – świadek R. C. (2) (k562). Jego zeznania były w tym zakresie stanowcze i jednoznaczne. Przeciwno prawdziwości twierdzeń oskarżonego przemawiał również fakt, że oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną, za liczne przestępstwa. Ma zatem znaczne doświadczenie i wiedzę, jako podejrzanym, oskarżonym, czy skazanym. Z tego powodu doskonale zdawał sobie sprawę, że żaden policjant nie podejmuje decyzji o tym, czy ktoś może odpowiadać z wolnej stopy, czy też będzie zatrzymany – decyzję, co do wystąpienia z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie podejmuje prowadzący sprawę prokurator, zaś sam środek zapobiegawczy jest stosowany przez Sąd. Twierdzenia oskarżonego, jakoby w zamian za przyznanie się, miał on być łagodniej traktowany są nielogiczne i wręcz naiwne. Tym bardziej, że

zdawał on sobie doskonale sprawę, że będzie za kolejne występki odpowiadał w warunkach powrotu do przestępstwa. Wspomnieć również trzeba, że w chwili składania przez oskarżonego T. A. pierwszych wyjaśnień, w których przyznał się do dwóch nie zarzucanych mu jeszcze wówczas czynów oraz w chwili udziału oskarżonego w eksperymencie procesowym, jedno z ujawnionych przez oskarżonego przestępstw nie było jeszcze znane policjantom, ponieważ J. W. – ratownik lubawskiej stacji (...), został przesłuchany jako zawiadamiający o przestępstwie dopiero 19 listopada 2014 r. (k. 133-134), zatem po złożeniu wyjaśnień przez oskarżonego z dnia 18 listopada 2014 r. Z tego powodu niewiarygodne jest, aby policjanci nakłaniali oskarżonego do przyznania się do popełnienia np. tego czynu.

Wspomnieć również trzeba, że w chwili, gdy dokonano zatrzymania T. A., tj. w dniu 18 listopada 2014 r. – KP w L. miał już sądowe nakazy zatrzymania oskarżonego i doprowadzenia go do zakładu karnego, celem odbycia kary w sprawie tutejszego Sądu o sygn. akt II K 427/12. Karę tę zresztą wprowadzono oskarżonemu do odbycia w dniu 18 listopada 2014r. – czyli od chwili jego zatrzymania (k. 181). Sam oskarżony T. A. doskonale wiedział, że wyrok w tej sprawie uprawomocnił się w dniu 10 października 2013 r., więc miał stawić się dobrowolnie w zakładzie karnym celem odbycia kary. Wiedział również doskonale, że z powodu nakazu doprowadzenia do odbycia kary – musi być pozbawiony wolności i osadzony w areszcie. Z tego powodu wszelkie rzekome uzgodnienia, jakie oskarżony miał poczynić z komendantem KP w L., czy też innym funkcjonariuszem policji, faktycznie nie miały miejsca i stanowią jedynie linię obrony oskarżonego.

Za niewiarygodne uznano również w/w wyjaśnienia T. A., gdyż przeczyły im zeznania świadka A. K. – funkcjonariusza policji, który przesłuchiwał oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym w dniu 18 listopada 2014r. Konsekwentnie i stanowczo przeczył on bowiem twierdzeniom T. A., jakoby ktokolwiek z policjantów miał namawiać oskarżonego do przyznania się do zarzucanych mu czynów, czy też aby wpisano mu w protokole przesłuchania, wbrew jego wyjaśnieniom, że przyznaje się do zarzucanych mu czynów. Zeznania świadka A. K. były też zbieżne z relacją świadka R. C. (2).

Zupełnie nieprawdziwe okazały się wyjaśnienia oskarżonego T. A., o jego pracy i pobycie u K. B. w J., nieprzerwanie -24 godz. na dobę od 11-15 listopada 2014r. (k529). Kategorycznie zaprzeczyła im świadka K. B., która wskazała, że oskarżony wykonywał faktycznie u niej prace budowlane po 11 listopada 2014r. ale nie przebywał u świadka nieprzerwanie, a jedynie czasowo i to w ciągu dnia i to góra przez trzy godzinny dziennie. Świadek całkowicie zaprzeczyła, aby oskarżony w ogóle nocował u niej (k563). Na którą zaś okoliczność powoływał się w swoich wyjaśnieniach oskarżony. Zeznania świadka były szczerze, logiczne i wewnętrznie spójne. Nie miała też świadka powodów do składania zeznań nieprawdziwych i niekorzystnych dla oskarżonego. Na co dzień świadek nie zna oskarżonego, poznała go jedynie w związku z wykonywaniem na jej rzecz przez oskarżonego drobnej usługi budowlanej.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka M. B. (1) –właściciela nieruchomości przy ul. (...), do której usiłował się włamać oskarżony. Jego relacja była stanowcza i jasna. Świadek w sposób precyzyjny określił w jaki sposób sprawca chciał dostać się do wnętrza budynku, jakie przeszkody w tym celu pokonał. Sąd dopatrzył się pewnej rozbieżności w zeznaniach świadka z postępowania przygotowawczego i sądowego dotyczącej czasu, w jakim ostatnio w budynku miał pracować wykonawca robót budowlanych –przed tym, jak stwierdzono usiłowanie włamania –w postępowaniu przygotowawczym świadek wskazywał, że był to piątek 14 listopada (k73), a składając zeznania przed Sądem wskazywał on, że było to w sobotę 15 listopada (k561v). Za wiarygodną uznano jednak tą pierwotną wersję –z postępowania przygotowawczego. Argumentem przemawiającym za taką oceną była odległość czasowa od zdarzenia do czasu składania zeznań przez świadka M. B. (1). W postępowaniu przygotowawczym złożył on bowiem zeznania w dniu 16 listopada 2014r., a zatem bezpośrednio po zdarzeniu. Natomiast przed Sądem zeznania składał w dniu 14 października 2015r., zatem niemal 11 miesięcy później. Zasady logiki nakazywały więc przyjąć, że składając pierwsze zeznania świadek lepiej pamiętał okoliczności towarzyszące zdarzeniu.

Przy takim przyjęciu, zasadnym było uznanie, że wyjaśnienia T. A., iż skoro był tzw. bramkarzem na dyskotecę organizowanej przez R. C. (1) w nocy z 15/16 listopada 2014r., to nie mógł dopuścić się występuku na szkodę M. B. (1), należy uznać za nieprawdziwe. Po pierwsze do usiłowania kradzieży z włamaniem mogło dojść w okresie pomiędzy 14

a 15 listopada 2014r., ale też mogło do niej dojść również po godzinie 5 rano w dniu 16 listopada 2014r., kiedy to po dyskotecce oskarżony został odwieziony pod swój dom przez R. C. (1). Z zeznań tego świadka nie wynikało, że świadek wie co robił oskarżony po tym, jak odwiózł go do domu. Nie da się zatem wykluczyć, że oskarżony udał się wówczas dopiero do budynku M. B. (2).

Niewiarygodne były wyjaśnienia oskarżonego T. A., w których zaprzeczał usiłowaniu dokonania kradzieży z włamaniem do budynku stacji (...) w L.. Teza, że droga jest tam tak położona, że światła nie padają od strony drzwi do Goprówki, jawi się jako nie mająca znaczenia dla oceny zdarzenia. Wspomnieć trzeba, że oskarżony składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym sam wskazał, że dopuścił się tego czynu (k91v), później dopiero zaprzeczał swoim wcześniejszym wyjaśnieniom w tym zakresie. W wyjaśnieniach, w których przyznał się do tego czynu, wskazywał on, że światła samochodu spłoszyły go stamtąd. Nie było więc powiedziane, że światła te oświetliły miejsce, w którym oskarżony przebywał, a jedynie, że światła te spłoszyły go.

Za wiarygodne uznano zeznania świadka J. W. w zakresie, w jakim wskazał na czym miało polegać usiłowanie włamania do stacji (...), jaki element został oderwany z drzwi (k595). Te zeznania są tu stanowcze i korelują z materiałem fotograficznym zebrany w aktach sprawy (k145), na którym widać oderwany fragment drewna na drzwiach strażnicy. Ważnym elementem przy ocenie zeznań tego świadka pozostawało ustalenie okresu, w jakim przed dokonaniem ujawnienia zdarzenia przez świadka nie było śladów usiłowania włamania. Z relacji świadka wynikało, że mógł być to okres 10 dni, kiedy był tam ktoś wcześniej i wszystko było w porządku (k595). Skoro zatem świadek składając zawiadomienie na policji w dniu 19 listopada 2014r. (k133) wskazywał, że stwierdził usiłowanie kradzieży z włamaniem do stacji w dniu 09 listopada 2014r., to zatem okres 10-dniowy przed stwierdzeniem występkę rozpoczynał się z dniem 30 października 2014r. Sąd przyjął zatem, że do zdarzenia musiało dojść w okresie pomiędzy 30 października 2014r. a 04 listopada 2014r., gdyż później, jak wynikało z wyjaśnień oskarżonego, a które uznano za wiarygodne – przebywał on stale w okresie od 05 listopada 2014r. do 09 listopada 2014r. u G. G. w J..

Dokonując oceny zeznań świadka J. W., Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka sugerujące, że na 90 procent, gdyby świadek stwierdził usiłowanie włamania do stacji (...), to raczej od razu zawiadomiłby policję i w tym samym dniu zgłosił ten fakt na policji (k595). Takie twierdzenie było niewiarygodne i stało w sprzeczności z treścią dokumentów zebranych w aktach sprawy. Nie tylko w treści zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym świadek wskazywał jednoznacznie, że w dniu 09 listopada 2014r. stwierdził usiłowanie kradzieży z włamaniem (k134), ale również w zakresie określenia czasu ujawnienia przestępstwa, we wstępnej części protokołu jego przesłuchania wskazywał on wówczas datę – 09 listopada 2014r. (k133v). Podał także czas popełnienia od 05 listopada 2014r. do 09 listopada 2014r., jednak skoro przesłuchiwany później na te okoliczności zeznał, iż ostatni raz w stacji (...) był z 10 dni wcześniej (przed ujawnieniem przestępstwa), to logicznym jest, że do jego popełnienia mogło dojść od 30 października 2014r.

Przechodząc do oceny zeznań świadka G. E. prowadzącej Szkolne Schronisko (...) w L. oraz będącej pracownikiem Towarzystwa (...), Sąd uznał zeznania tego świadka za wiarygodne. Świadek w sposób stanowczy i kategoryczny opisała zdarzenie polegające na dokonaniu kradzieży z włamaniem do budynku na terenie ośrodka (...) w L.. Wskazała przy tym, jakie zabezpieczenia sprawca pokonał i jakie rzeczy zostały wówczas skradzione. Wskazywała przy tym, że wśród rzeczy był również garnek, który znajdował się wewnątrz pomieszczenia. Świadek wykluczyła aby ów skradziony garnek znajdował się poza budynkiem przed dokonaniem jego kradzieży (tak jak nieprawdziwie twierdził T. A.). To zeznania tego świadka dały Sądowi podstawę do dokonania korekty w zakresie określenia wartości skradzionych przedmiotów na kwotę 420 zł (k626). Twierdzenia świadka o tym, że okno na poddaszu, przez które dostał się do wnętrza oskarżony, było zamknięte, znajduje też potwierdzenie w treści protokołu oględzin miejsca, z którego wynika, że okno w trakcie oględzin było otwarte i na jego ramie były ślady uszkodzeń w postaci wyrwanych uchwytych zatrasków (k128-129). Ta okoliczność przeczy twierdzeniom oskarżonego, iż do wnętrza dostał się bez pokonywania zabezpieczenia.

Jako wiarygodne oceniono też zeznania świadka M. O.. Były one logiczne i spójne, świadek w sposób jednoznaczny i stanowczy wskazał, jak oskarżony dostał się do wnętrza budynku (zeznania te były przy tym zbieżne z materiałem

poglądowym (k112) oraz w jakiej kwocie dokonał on kradzieży pieniędzy. Nie dano przy tym wiary twierdzeniom oskarżonego, że wszystkie pieniądze, które ukraść zostały później przy nim zatrzymane przez policję. Teza ta stała w sprzeczności z zeznaniami świadka M. O., który jednoznacznie wskazał w jakiej kwocie oskarżony ukraść pieniądze.

Za wiarygodne uznano także zeznania świadka A. S., gdyż były jasne, logiczne i korespondowały co do istoty z wyjaśnieniami oskarżonego, protokołem okazania rzeczy (k19-20) i materiałem poglądowym (k22-23). Za wiarygodne uznano zeznania tego świadka co do przedmiotów, jakie zostały skradzione, były one stanowcze i świadek była w tym zakresie precyzyjna.

Wiarygodne były również zeznania świadka K. M.. Były one jasne i korespondowały z treścią dokumentów w postaci umowy pożyczki lombardowej (k16), protokołem zatrzymania rzeczy (k13-15).

Za wiarygodne uznano zeznania świadków K. L. i D. P. w zakresie zdarzenia z nocy z 17 na 18 listopada 2014r. Były one co do istoty zdarzenia zbieżne ze sobą. Były logiczne i jasne. Świadcowie różnili się co do szczegółów, jednak wspomnieć trzeba, że świadek D. P. nie był obecny cały czas podczas zdarzenia z udziałem oskarżonego i K. L.. Z jego zeznań wynikało bowiem, że w pewnym momencie wszedł do budynku aby się przebrać (k532v). Niewątpliwym jest zatem, że nie widział w całości zachowania T. A. wobec K. L.. Co do istoty zeznania te są ze sobą zbieżne, gdyż obaj świadkowie potwierdzają, że zachowanie oskarżonego było wobec K. L. agresywne. Z zeznań D. P. wynikało także, że zachowanie K. wobec T. A. nie było agresywne (k533). I w tym zakresie świadkowie byli zgodni w swoich zeznaniach. Oczywistym jest, że skoro D. P. nie obserwował cały czas zdarzenia, to w szczegółach jego relacja nie będzie zbieżna z zeznaniami K. L., okoliczność ta nie czyniła jednak koniecznym aby odmówić jego zeznaniom waloru wiarygodności. W zakresie sposobu zadawania ciosów K. L. przez oskarżonego, za wiarygodne uznano zeznania K. L.. Jego relacja była w tym zakresie szczerą i przekonującą. Korespondowała też z obrażeniami jakie u niego stwierdzono po zdarzeniu. W tym miejscu Sąd zauważa, że bijąc pokrzywdzonego K. L., oskarżony T. A. spowodował, wbrew stanowisku oskarżyciela publicznego, powstanie u niego obrażeń ciała naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni, czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 157 § 2 k.k., o czym przekonuje treść opinii sądowo – lekarskiej (k 123).

Za wiarygodne uznano zeznania świadka K. F. (k.596) w zakresie, w jakim odnosił się do zamieszkiwania wspólnie z oskarżonym po opuszczeniu przez świadka jednostki penitencjarnej. W tym zakresie jego zeznania były logiczne. Znamionym jest jednak, że świadek nie potrafił precyzyjnie określić, w jakim terminie zamieszkiwał wspólnie z oskarżonym, a także, iż zeznał o tym, że w czasie, kiedy nocował w domu oskarżonego, ten nie zawsze był obecny w domu w nocy. Ta okoliczność dowodzi, że trudno oczekiwać, aby w tej sytuacji zeznania świadka K. F. stanowiło alibi dla oskarżonego. Nie podzielił Sąd poglądu oskarżonego, jakoby przeprowadzony w toku rozprawy eksperyment procesowy dotyczący telefonu świadka (k596v) dowodził, że świadek składa w całości nieprawdziwe zeznania. Faktycznie świadek przeczył rozmowie telefonicznej przeprowadzonej z oskarżonym, jednak zauważyć trzeba, że z wyjaśnień T. A. wynikało, że kiedy w sposób niekontrolowany wykonał połączenie z jednostki penitencjarnej do świadka, ten był przekonany, że rozmawia z funkcjonariuszem policji A. K. (k596). Nie dziwi zatem postawa świadka, który przeczy rozmowie z oskarżonym. W ocenie Sądu wypowiedzi świadka K. F. dotyczące numeru telefonu, nawet gdyby uznać je za nieprawdziwe, nie rzutują na wiarygodność jego zeznań w pozostałym zakresie.

Za wiarygodne uznano wszelkie dowody z dokumentów, w tym w postaci opinii biegłych –biegłych psychiatrów dotyczącej stanu zdrowia oskarżonego, biegłego lekarza medycyny dotyczącej obrażeń pokrzywdzonego K. L., były one jednoznaczne i nie znaleziono powodów, dla których należałoby odmówić wiarygodności ich treści. Przywołane opinie biegłych były rzeczowe, jasne, pełne i wewnętrznie niesprzeczne.

Mając na uwadze poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne, a także powyższe rozważania, Sąd doszedł o przekonania, iż oskarżony T. A. dopuścił się zarzucanych mu czynów (z zastrzeżeniem zmian w zakresie opisów zarzucanych czynów), zaś wina oskarżonego, ani też okoliczności popełnienia zarzucanych oskarżonemu czynów, nie budzą wątpliwości.

W zakresie czynów opisanych w punktach od I do IV części wstępnej wyroku, swoim postępowaniem oskarżony T. A. wyczerpał dwukrotnie ustawowe znamiona kradzieży z włamaniem, to jest występku z art. 279 § 1 k.k., bowiem dokonał dwóch włamań do różnych obiektów, pokonując mechaniczne zabezpieczenia tych obiektów przed dostępem osób trzecich, a następnie zabierając z tych obiektów mienie w postaci różnych, znajdujących się tam przedmiotów, jakie stanowiły dla oskarżonego realną wartość. Dodatkowo dwukrotnie zachowanie oskarżonego zakończyło się na usiłowaniu dokonania kradzieży z włamaniem, bowiem oskarżony, po pokonaniu przeszkód broniących mu dostępu do wnętrza obiektu, został spłoszony widokiem alarmu budynku, czy też w drugim przypadku – spłoszył go przejeżdżający w pobliżu obiektu włamania samochód.

W przypadku czynu opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku oskarżony T. A. dokonując zaboru mienia bez uprzedniego włamania, wyczerpał swoim zachowaniem ustawowe znamiona występku z art. 278 § 1 k.k.

Oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów skierowanych przeciwko mieniu w warunkach recydywy, a w przypadku czynów opisanych w punktach I-IV w warunkach multi recydywy, albowiem czyny te popełnił będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 3 grudnia 2008 r. w sprawie sygn. akt II K 138/08, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 06.03.2009 r. w sprawie sygn. akt VI Ka 32/09 za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresach 17.07.2008 r. – 18.07.2008 r., 19.09.2008 r. – 9.03.2009 r., 7.04.2009 r. – 18.05.2009 r. oraz 02.06.2009 r. – 27.07.2010 r.

W tej sytuacji, w przypadku czynów opisanych w punktach od I do IV części wstępnej wyroku oskarżony swoim zachowaniem zrealizował znamiona występku z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., przy czym Sąd przyjął, iż czyny te stanowiły ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. w przypadku czynu opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku, oskarżony zrealizował znamiona występku z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Odmienne niż uczynił to autor aktu oskarżenia, Sąd przyjął, że w przypadku czynu opisanego w punkcie V części wstępnej wyroku oskarżony zrealizował ustawowe znamiona występku z art. 157 § 2 kk. Podstawą do takiego ustalenia (co podnoszono już we wcześniejszej części rozważań) była treść opinii biegłego z zakresu medycyny.

Oskarżony w przypadku każdego z przypisanych mu czynów działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim. Zamiar taki obejmował w całości znamiona strony przedmiotowej każdego z czynów zabronionych. T. A. doskonale wiedział co robi, dostając się do wnętrza zabezpieczonych pomieszczeń skąd zamierzał dokonać zaboru rzeczy. Zdawał sobie też sprawę z tego po co wchodzi do mieszkania A. S. w nocy – czynił to w celu dokonania kradzieży rzeczy. W przypadku czynu z art. 157 § 2 kk, zadając ciosy pokrzywdzonemu, wskazać trzeba, że sposób i miejsce zadania ciosów (ciosy w głowę, czy też kopnięcia w różne części ciała) wskazuje, że miał on zamiar spowodowania u pokrzywdzonego co najmniej lekkich obrażeń ciała. Szczególnie głowa jest bowiem częścią ciała szczególnie podatną na powstanie obrażeń.

Nie było możliwości przyjęcia, że w przypadku czynu skierowanego wobec K. L. oskarżony T. A. działał w warunkach obrony koniecznej skoro to on był inicjatorem ataku na pokrzywdzonego. Z relacji świadka D. P. wynikało także, że pokrzywdzony nie zachowywał się agresywnie wobec T. A. (k533). Doszło co prawda do ugryzienia przez pokrzywdzonego – T. A., jednak miało to miejsce w obliczu mocnego złapania przez T. K. L. za przyrodzenie, o czym zeznawał pokrzywdzony. Również nie sposób było przyjąć, że oskarżony działał w stanie wyższej konieczności. Skoro bowiem chciał on zatrzymać K. L. w związku z jego wcześniejszym wtargnięciem do komórki, to wystarczającym było jego zatrzymanie bez konieczności bicia lub też mógł oskarżony poprosić o pomoc w przytrzymaniu K. L., do czasu przyjazdu policji – D. P.. Tymczasem zaniechał on tego i przystąpił od razu do zadawania ciosów pokrzywdzonemu, które były w tym wypadku niczym nie usprawiedliwione. Z zeznań świadka D. P. wynikało, że pierwszy cios nastąpił jeszcze na początku zdarzenia, kiedy oskarżony dobiegł do pokrzywdzonego i szedł z nim w kierunku miejsca zamieszkania. Oskarżony kontynuował atak i zadawał kolejne ciosy pokrzywdzonemu. W tej sytuacji nie było też możliwości przyjęcia, że działał on w warunkach przekroczenia granic stanu wyższej konieczności. W doktrynie przyjęty jest pogląd, w pełni akceptowany przez Sąd, że warunek konieczności poświęcenia dobra chronionego prawem

niedotrzymany jest w szczególności wtedy, kiedy istniała, obiektywnie rzecz biorąc, a więc w ocenie miarodajnego obserwatora, inna możliwość uniknięcia ujemnych skutków dla ratowanego dobra albo można było wybrać inny sposób ratowania dobra, prowadzący do poświęcenia dobra o niższej wartości. W razie oczywistej możliwości uniknięcia ujemnych skutków w inny sposób, bez poświęcenia dobra chronionego prawem, brak jest podstaw do przyjęcia przekroczenia granic stanu wyższej konieczności (A.Zoll w „Kodeks karny część ogólna –komentarz, teza nr 43 do art. 26 kk, str. 508, tom. I, wydanie II, Zakamycze 2004r.). Sąd uznał także, że skoro z relacji pokrzywdzonego wynikało, że D. P. nie zadawał mu ciosów, to tym samym nie sposób było przyjąć, że to zachowanie oskarżonego spowodowało obrażeń ciała u pokrzywdzonego.

Uznając T. A. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów Sąd wymierzył mu następujące kary:

1. za czyn z art. 157 § 2 k.k. – karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
2. za czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – karę 1 roku pozbawienia wolności,
3. za czyny z art. 279 § 1 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 2 k.k. – uznane za ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. – karę 3 lat pozbawienia wolności.

Mając na uwadze fakt, iż oskarżony dopuścił się tych przestępstw, zanim zapadł wyrok, co do któregośkolwiek z tych przestępstw oraz, iż wymierzono za te przestępstwa kary tego samego rodzaju, to jest kary pozbawienia wolności, Sąd uznał, że zachodzą przesłanki do orzeczenia wobec oskarżonego kary łącznej. Z uwagi na popełnienie 5 spośród 6 tych czynów, skierowanych przeciwko temu samemu dobru prawnemu, to jest mieniu, w ciągu stosunkowo krótkiego czasu, przy tej samej motywacji i pobudkach działania oskarżonego, tj. chęci nienależnego mu zysku, Sąd doszedł do wniosku, że okoliczności przedmiotowe i podmiotowe tych czynów pozwalają na zastosowanie wobec oskarżonego zasady absorpcji i wymierzył T. A. karę łączną 4 lat pozbawienia wolności.

Sąd przy wymiarze kar za okoliczność łagodzącą uznał pierwotne przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów, wyjaśnienie wszystkich okoliczności ich popełnienia oraz wyrażoną przed Sądem skruchę za przestępstwo na szkodę A. S..

Do okoliczności obciążających zaliczono znaczną szkodliwość społeczną popełnionych przez oskarżonego przestępstw. Na niekorzyść oskarżonego przemawiał również sposób działania oskarżonego, który co najmniej w przypadku czynu na szkodę A. S. był popełniony w sposób zuchwały, skoro oskarżony zdecydował się wtargnąć do domu pokrzywdzonej w środku nocy, zdając sobie sprawę, że może tam napotkać domowników. Mimo to zdecydował się na popełnienia tego czynu, co świadczy o jego wysokim poczuciu bezkarności.

Odnosząc się do czynu popełnionego na szkodę K. L., Sąd uznał, że okolicznością obciążającą był choćby sposób zadawania ciosów –w głowę –narząd wyjątkowo delikatny i narażony na negatywne skutki uderzeń, czy też kopanie po całym ciele, które przecież zawsze może spowodować obrażenia i to o różnym natężeniu.

Dotychczasowa karalność oskarżonego, a także premedytacja jego działania, przekonują Sąd o nieskuteczności dotychczas stosowanych wobec T. A. kar, w tym orzekanych kar pozbawienia wolności. Również pobudki działania oskarżonego należy uznać za zasługujące na potępienie, oskarżonemu zależało bowiem, w przypadku czynów przeciwko mieniu, na nienależnej mu korzyści majątkowej. Nie myślał przy tym o możliwości podjęcia uczciwej pracy i zarabianiu w ten sposób na utrzymanie rodziny. Zachowanie oskarżonego, przy uwzględnieniu uprzedniej jego karalności, a także faktu, iż zarzucanych mu czynów dopuścił się tuż po opuszczeniu zakładu karnego, po odbyciu znacznej przecież kary pozbawienia wolności, a także w obliczu faktu, że oskarżony wiedział przecież o obowiązku odbycia kolejnej, orzeczonej wobec niego kary w sprawie II K 427/12, świadczy zdaniem Sądu, o jego wysokiej demoralizacji i nieodpowiednim nastawieniu do norm społecznych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, iż wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe i orzeczona na ich podstawie kara łączna są adekwatne do stopnia jego zawinienia oraz stopnia szkodliwości

społecznej popełnionych przez niego czynów, a jako takie winny uświadomić oskarżonemu wyjątkową naganność jego postępowania. Kara łączna, jaką Sąd wymierzył oskarżonemu, winna przekonać go i jego środowisko o nieopłacalności niezgodnego z prawem postępowania oraz o nieuchronności kary za każde popełnione przestępstwo. Sąd wyraża również przekonanie, iż w obliczu tej kary osiągnięte zostaną cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego, co sprawi, iż będzie on przestrzegał porządku prawnego i nie popełni ponownie przestępstwa w przyszłości. W opinii Sądu spełnione zostaną w ten sposób zadania postępowania karnego w zakresie kształtowania prawidłowych postaw społecznych i świadomości prawnej zarówno środowiska oskarżonego, jak i pokrzywdzonych.

Na zasadzie art. 46 § 1 k.k., zasądzono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego K. L. kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę. Kwota ta winna być wystarczająca biorąc pod uwagę poczucie krzywdy K. L. i stopień bólu jaki został u niego spowodowany zachowaniem oskarżonego.

O dowodzie rzeczowym, wobec jego zbędności dla postępowania, orzeczono na podstawie art. 230 § 2 k.p.k.

Sąd zauważył, że obligatoryjnym było orzeczenie wobec oskarżonego T. A., na podstawie art. 46 § 1 k.k. w związku ze skazaniem za czyn opisany w pkt VI części wstępnej wyroku. Obligował do tego wniosek pokrzywdzonej A. S. o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w kwocie 3000 zł (k453). Nie mógł jednak Sąd zrealizować w niniejszym wyroku tego orzeczenia, gdyż przy poprzednim rozpoznawaniu sprawy nie złożono apelacji na niekorzyść oskarżonego, a wyrok uchylono przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, na skutek apelacji wniesionej jedynie na korzyść oskarżonego, przy czym Sąd uprzednio orzekający nie orzekł w/w środka karnego (zakaz reformationis in peius). Z tych samych powodów Sąd nie dokonał modyfikacji w zakresie wysokości szkody w przypadku czynu opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku mimo, że zeznania pokrzywdzonej A. S. były w tym zakresie wiarygodne i dawały podstawę do przyjęcia, że szkoda wyniosła 3000 zł wobec rozszerzenia rodzaju rzeczy, jakie zostały skradzione.

Ponieważ w postępowaniu przed sądem brał udział adwokat Ł. B., jako wyznaczony obrońca z urzędu oskarżonego T. A., a koszty obrony nie zostały zgodnie z oświadczeniem obrońcy zapłacone, zasądzono na rzecz obrońcy od Skarbu Państwa kwotę 1136,52 zł tytułem udzielonej oskarżonemu obrony z urzędu. Na w/w kwotę składają się:

-420 zł za udział w postępowaniu sądowym w trybie zwyczajnym,

-ponieważ przy rozpoznaniu sprawy w postępowaniu przed sądem odbyło się w sumie 7 terminów rozprawy, zatem za dodatkowych 6 terminów doliczono po 20 % stawki minimalnej za każdy z tych terminów co daje kwotę 504 zł (84 zł x 6),

-do tych kwot dających w sumie kwotę 924 zł, doliczono stawkę podatku od towarów i usług 23%, co dało dodatkowo kwotę 212,52 zł,

Stąd też łączna kwota wynagrodzenia obrońcy za obronę z urzędu wyniosła 1136,52 zł.

Mając na uwadze stan majątkowy i możliwości zarobkowe oskarżonego, a także mając na uwadze przewidywany okres jego pobytu w zakładzie karnym, Sąd zwolnił T. A. od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa i nie wymierzył mu opłaty. Orzeczenie to znajduje oparcie w przepisach art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.